

UCHWAŁA NR XXXIX/286/2014

RADY POWIATU W POLICACH

z dnia 25 sierpnia 2014 r.

w sprawie zlecenia Komisji Rewizyjnej przeprowadzenia kontroli w sprawie skargi dotyczącej działalności Dyrektora Zespołu Szkół im. Ignacego Łukasiewicza w Policach

Na podstawie art. 12 pkt 11 oraz art. 16 ust. 1 i 4 ustawy z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie powiatowym (Dz. U. z 2013 r. poz. 595 i 645 oraz z 2014 r. poz. 379) w związku z art. 229 pkt 4 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. – Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2013 r. poz. 267 oraz z 2014 r. poz. 183) uchwala się, co następuje:

§ 1. Zleca się Komisji Rewizyjnej przeprowadzenie kontroli w sprawie skargi grupy pracowników Zespołu Szkół im. Ignacego Łukasiewicza w Policach z dnia 20 sierpnia 2014 r., dotyczącej działalności Dyrektora Zespołu Szkół im. Ignacego Łukasiewicza w Policach, która stanowi załącznik do uchwały.

§ 2. Zobowiązuje się Komisję Rewizyjną do przedstawienia wyników kontroli w formie sprawozdania.

§ 3. Wykonanie uchwały powierza się Przewodniczącemu Komisji Rewizyjnej.

§ 4. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

PRZEWODNICZĄCY RADY
Zbigniew Kropidłowski
Zbigniew Kropidłowski

Wpłynęło
2014 -08- 20
do biura Rady Powiatu
w Policach

20 SIE. 2014
9871/105775 x2

Police 20 sierpnia 2014r.

Załącznik
do uchwały Nr XXXIX/286/2014
Rady Powiatu w Policach
z dnia 25 sierpnia 2014 r.

██████████ - sekretarz szkoły
██████████ - kierownik gospodarczy
██████████ - kierownik obiektów sportowych
██████████ - kierownik gospodarczy
Centrum Edukacji Integracji i Rehabilitacji „Podgrodzie”

Starostwo Powiatowe w Policach
wpłynęło dnia
20 SIE. 2014
L. dz. 215. zał.

SKARGA

Rada Powiatu Polickiego

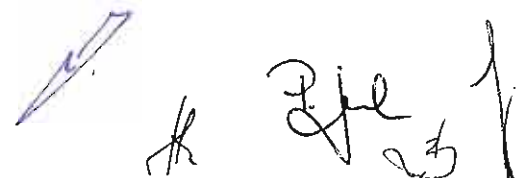
SKARGA

- na dyrektora Zespołu Szkół im. Ignacego Łukasiewicza w Policach
Agatę Markowicz-Narękwicz

Jako pracownicy Zespołu Szkół im. Ignacego Łukasiewicza w Policach – kadra zarządzająca tej placówki, w trosce o jej dobro, jako naszego zakładu pracy, oraz w trosce o szkołę, jako jeden z symboli Polic – cenny element tożsamości społeczności lokalnej, w związku z dostrzeganymi przez nas nieprawidłowościami w zarządzaniu tą placówką, mając na względzie brzmienie art. 100 § 2 pkt. 4 ustawy z dnia 26 czerwca 1974 roku Kodeks pracy, art. 21 ust. 1 oraz art. 16 ust. 1 ustawy z dnia 05 czerwca 1998 roku o samorządzie powiatowym, art. 34a ust. 1 ustawy z dnia 07 września 1991 roku o systemie oświaty, składamy skargę na dyrektora tej placówki - Agatę Markowicz – Narękwicz.

Dyrektorowi zarzucamy:

1. Naruszenie dyspozycji art. 94³ § 1. w zw. z art. 94³ § 2. Kodeksu pracy, co w naszej ocenie prowadzi do wyczerpania znamion czynu zabronionego z art. 218 § 1a Kodeksu karnego - poprzez podjęcie szeregu działań, które w naszej ocenie są działaniami represyjnymi – noszącymi znamiona mobbingu, wprowadzanymi pod przykryciem działań mających na celu poprawę jakości zarządzania placówką i jej kadrami, czego skutkiem jest wyniszczenie zasobu kadrowego tej placówki.
2. Brak realizacji obowiązków nałożonych na Agatę Markowicz- Narękwicz jako na dyrektora szkoły przepisami art. 94 pkt. 2 i 9 Kodeksu pracy, poprzez działania dezorganizujące pracę pracowników administracji i obsługi szkoły, stosowania subiektywnych, niejasnych i niesprawiedliwych kryteriów oceny pracowników oraz wyników ich pracy.
3. Brak należytej komunikacji z pracownikami – w tym z nami, jako kierownikami działów administracji, co nie tylko udaremnia nasze ciągłe starania o usprawnienie pracy placówki, ale i utrudnia jej bieżące funkcjonowanie.
4. Działanie na szkodę tej placówki, poprzez zaniechania w zakresie realizacji obowiązku nałożonego na Agatę Markowicz- Narękwicz, jako na dyrektora szkoły na podstawie art. 39 ust. 1 pkt. 1 ustawy z dnia 07 września 1991 roku o systemie oświaty – mające postać niedopuszczalnych praktyk w zakresie



traktowania długoletniego kontrahenta placówki (szkoła tańca) w Centrum Edukacji Integracji i Rehabilitacji „Podgrodzie” w Nowym Warpnie.

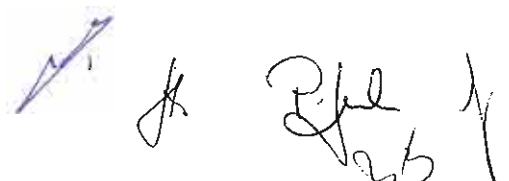
5. Wprowadzenie szeregu zmian organizacyjnych skutkujących powstaniem zagrożenia dla młodzieży w internacie, które negatywnie wpłynęły na funkcjonowanie szkoły jako całości. Szkoła posiada cały system monitoringu (m.in. dla ochrony), ale z powodu redukcji etatów (z 4 na 2) brakuje osób do jego obsługi.
6. Redukcję etatów kucharzy w szkole (z 4 na 2,5), zmiany w zakresie obowiązków pracowników, które negatywnie wpłynęły na funkcjonowanie stołówki.
7. Brak efektywnych działań w zakresie wykorzystania potencjału szkoły, jaki daje nowa hala widowiskowo-sportowa.

UZASADNIENIE

Od września 2013 roku placówką, w której pracujemy, zarządza pani Agata Markowicz – Narętkiewicz. Pani dyrektor, już od momentu objęcia przez siebie stanowiska, zaczęła podejmować działania, które w naszej ocenie są działaniami zmierzającymi do eliminacji wszystkich tych pracowników, którzy od lat z sukcesami współpracowali z poprzednim dyrektorem i którzy, jak się zdaje, w ocenie Pani dyrektor, mogą stanowić dla niej zagrożenie, albowiem nie zgadzają się z jej szkodliwymi dla placówki działaniami. Również my, kadra zarządzająca, zarówno w ramach współpracy z poprzednim dyrektorem, jak i z obecną panią dyrektorem, dokładamy wszelkich starań, aby placówka, w której pracujemy funkcjonowała nie tylko sprawnie, ale i coraz lepiej. Pragniemy przy tym wskazać, iż działania pani dyrektor, w naszej ocenie, przyjęły już tak ostrą formę, iż ocierają się one o prześladowanie czy mobbing. Kiedy jednak temat ten podejmowany jest w rozmowie z dyrektorem placówki, ten przyjmuje bądź postawę konfrontacyjną, w której formułuje bezpodstawne zarzuty i groźby (czasami czyniąc to za pomocą płytkich i niewybrednych aluzji) bądź przyjmuje postawę biegunowo odległą i „zrywa kontakt z pracownikiem”, prawie całkowicie rezygnując z bezpośrednich z nim rozmów i zaczyna się z nim komunikować za pomocą wiadomości email lub przez osoby trzecie.

Nie bez znaczenia w kontekście tych działań jest również to, iż pani dyrektor, od swojego przyścia do placówki, przyjęła na stanowiska administracyjne 2 osoby, które od samego początku promuje, stale rozszerzając zakres ich obowiązków i gratyfikując je finansowo odbierając przy tym obowiązki dotychczasowym pracownikom.

W naszej ocenie polityka kadrowa pani dyrektor jest destrukcyjnie szkodliwa dla szkoły. W żadnej mierze nie odpowiada dobrym praktykom, dobremu stylowi zarządzania. Więcej, w naszej ocenie, nawet nie jest prawidłowa czy poprawna, ale stanowi rażące działanie na szkodę pracowników placówki. Zaznaczyć w tym miejscu należy, iż w naszej ocenie jest ona zupełnie inna od nakazów zawartych w przepisach Kodeksu pracy, takich jak nakaz organizowania pracy w sposób zapewniający pełne wykorzystanie czasu pracy, jak również osiąganie przez pracowników, przy wykorzystaniu ich uzdolnień i kwalifikacji, wysokiej wydajności i należytej jakości pracy, stosowania obiektywnych i sprawiedliwych kryteriów oceny pracowników oraz wyników ich pracy (art. 94 pkt. 2 i 9 K.p.). Sytuacja wygląda już tak źle, że oczekiwania z naszej strony, co do postawy pani dyrektor, zgodnej z przytoczonymi nakazami Kodeksu pracy, zdają się być naiwnością. W relacjach bowiem z naszym przełożonym, panią Markowicz – Narętkiewicz, nie sposób doszukiwać się nawet tak elementarnych cech jak zaufanie, wzajemny szacunek czy choć by zwykła, ludzka empatia.



Na poparcie powyższego, by uniknąć zarzutu gołosłowności, pragniemy przytoczyć kilka faktów, które stanowią w naszej ocenie solidną i właściwą podstawę wyżej sformułowanego stanowiska.

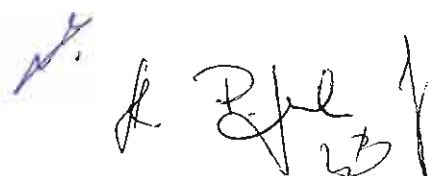
Sprawa „audytu” spółki Helińscy jest mocno kontrowersyjna – nie tylko w naszej ocenie. Oficjalnie dyrektor Markowicz- Narętkiewicz stwierdziła, że „wprowadzona została kancelaria, której zadaniem było zinwentaryzowanie stanu zastanego oraz wskazanie obszarów, na jakich Zespół Szkół powinien się skupić, by poprawić efektywności swojego działania”. Zauważyć należy, iż nawiązanie współpracy z kancelarią „Helińscy” w momencie współpracy z inną kancelarią, która na podstawie umowy obsługiwała już pod względem prawnym szkołę, było oczywiście zbędne. Zastanawiająca zdaje się również rozbieżność w zakresie cen świadczonych przez tę Spółkę usług, albowiem poprzedni podmiot obsługujący kwestie prawne w szkole, kosztował szkołę 1.500,00 złotych miesięcznie. Przy Kancelarii Helińscy cena ta wzrosła nawet o 300 % - osiągając poziom 6.000,00 miesięcznie. Jest to więc bardzo duża różnica cenowa. Osobą, która potwierdzała wykonanie usług oraz opisywała te faktury, była jedną z nowo przyjętych pracownic. Dokonywała potwierdzenia wykonania usług przez kancelarię w momencie zatrudnienia jej na zastępstwo w sekretariacie uczniowskim. Opisywała np. fakturę, której merytorycznie potwierdzić nie była w stanie ze względu na to, że zawierała ona usługi wykonane jeszcze przed zatrudnieniem tej osoby w ZS (faktura za cały styczeń 2014r. a zatrudnienie od 13 stycznia 2014r.)

Ponadto, dziwny jest dla nas fakt, że potem właśnie ta sama kancelaria wygrała przetarg na obsługę prawną szkoły.

Pragniemy poinformować, iż jesteśmy w posiadaniu dowodów na to, że jeszcze przed oficjalnym podjęciem czynności zmierzających do wyłonienia podmiotu, który przeprowadzi ten audyt, zostało z góry ustalone, która kancelaria będzie dokonywała audytu- jeszcze zanim odbyło się postępowanie w sprawie udzielenia zamówienia publicznego, co w naszej ocenie jest niezgodne z prawem i może stanowić przestępstwo.

W tym miejscu należy poświecić szczególną uwagę formie podjętych przez przedstawicieli tej spółki czynności. Była ona bowiem co najmniej nieodpowiednia. Przedstawiciele spółki, rozpoczynając swoje działania, zaczęli przesłuchania kilkorga z pracowników na polecenie pani dyrektor. Przesłuchania te odbywały się w taki sposób, że pracownicy odnieśli wrażenie, iż biorą udział w śledztwie – i to prowadzonym przeciwko nim. Równocześnie, większość również odniosła wrażenie, że działania te nie są audytem, służącym zebraniu informacji, mających na celu sporządzenie bilansu otwarcia, ale stanowią element jakiegoś dochodzenia, mającego na celu próbę wyciągnięcia z nich jakichś ewentualnych informacji, które mogłyby zdyskredytować poprzedniego dyrektora. Abstrahując jednak od wrażenia, jakie odnieśliśmy, wskazać należy, iż całość tych działań, ich irracjonalna forma przesłuchania prowadzonego przez dwie obce, pracujące na zlecenie dyrektora osoby, z których jedna przesłuchuje, a druga sporządza z tego przesłuchania notatki, powodowała wśród nas poczucie strachu. Przez cały czas działania zatrudnionej przez dyrektora spółki odnosiliśmy wrażenie, iż, z niejasnych przyczyn, staliśmy się celem bezpardonowego ataku.

Dodatkowo, pani dyrektor, udzieliła przedstawicielom Spółki szerokich kompetencji w zakresie pozyskiwania danych osobowych wszystkich pracowników (również z lat poprzednich) Zespołu Szkół, m.in. umów o pracę, umów zlecenia, zakresów obowiązków – zrobiła to bez naszej i innych pracowników zgody lub choćby poinformowania nas o tym. Osoby te w znacznych ilościach powielały dane w formie papierowej oraz elektronicznej i wynosiły je z placówki.



Mało tego, kończąc tę kwestię, pragniemy oświadczyć, iż zgodnie z naszą najlepszą wiedzą, informacje opublikowane w dokumencie wieńczącym działalność wskazanej wyżej spółki są nieprawdziwe.

Po „audycie” spółki komandytowej Helińscy pani dyrektor zdecydowała o odebraniu lub zmniejszeniu pracownikom dodatków specjalnych, które mieli przyznane za dodatkowe czynności wynikające z przyłączenia Centrum Edukacji Integracji i Rehabilitacji „Podgrodzie” do Zespołu Szkół, przejęcie stołówki szkolnej w zarządzanie oraz za obsługę warsztatów szkolnych w różnych zakresach. Odkryło się to bez wcześniejszych rozmów z pracownikami, uprzedzenia ich o tym, konsultacji z kierownikami, ze związkami zawodowymi działającymi w szkole bądź osobami mającymi wiedzę w tym zakresie. Obowiązki, za które dodatek został przyznany pracownicy wykonują w dalszym ciągu. Sprawa znalazła swój finał w Sądzie Pracy (kierownik obiektów sportowych złożyła w lutym 2014r. pozew, a dwie inne osoby czynią czynności przygotowawcze, aby również złożyć pozwy do Sądu Pracy).

Dalej, w kwestii nieprawidłowości w zakresie relacji z pracownikami, o których mowa na wstępie, pragniemy zaznaczyć, że każdy z nas doświadcza różnych negatywnych działań ze strony Pani dyrektor. Działania te często podważają nasze kompetencje, przybierając postać bezpośrednio sformułowanych wypowiedzi i sądów, niepozbawionych również osobistych wycieczek). Ponadto, wypowiedzi te na ogół nie są podparte żadnymi faktami. Często i powtarzającą się wobec wielu osób sytuacją jest również pomijanie nas na co dzień w kwestiach dotyczących działalności placówki, za które odpowiadamy jako kierownicy działów. Zaznaczyć należy, iż w relacjach z panią dyrektor niejednokrotnie padały z jej strony groźby. Działania te, z oczywistych powodów, wywołują w nas stałe poczucie zagrożenia i, w naszej ocenie, mają na celu obniżenie w nas poczucie własnej wartości jako pracowników. Oto kilka przykładów:

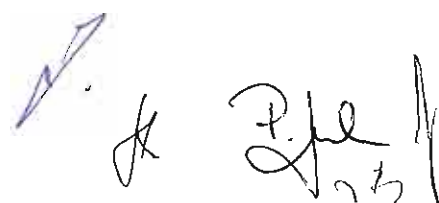
- zaraz po objęciu stanowiska dyrektora Agata Markowicz- Narękwicz informuje kierownika obiektów sportowych, że zanim przyszedł tu do pracy, podano jej trzy nazwiska osób, które powinna w pierwszej kolejności zwolnić i dodaje: „Pani (kierownik obiektów sportowych) jest pierwsza na tej liście dlatego, że była bliskim współpracownikiem poprzedniego dyrektora...”

- w innym przypadku, dyrektor informuje kierownika obiektów sportowych, że wie, iż nie może go zwolnić, ponieważ jest przewodniczącym związku zawodowego, jednak na końcu dodaje, że zawsze może zlikwidować jej stanowisko pracy i powierzyć obowiązki wicedyrektorowi...

- dyrektor szkoły, po informacji przekazanej przez kierownika gospodarczego, że nie zdążył wypełnić dzienniczka z powodu dużej ilości pilnych zajęć, czyni mu niejasne wymówki, zarzuty, formułuje sądy nieoparte faktami i zarzuca mu brak lojalności oraz „działania na dwa fronty”. W tej samej wypowiedzi naciska na niego, by zrezygnował z części obowiązków po to, aby mogła zatrudnić nowego kierownika.

Kolejnym przykładem są działania wobec sekretarza szkoły, zajmującego się w głównej mierze sprawami kadrowymi. W przypadku, gdy kadrowa polemizuje z panią dyrektor odnośnie wydanego polecenia i nie zgadza się na jego wykonanie, zostaje poinformowana, że na jej miejsce ma wielu chętnych, m.in. była kadrową ze szkoły w Goleniowie. Pani dyrektor zmusza ją do wykonywania zadań wykraczających poza zakres jej obowiązków. Przełożony bagatelizuje ostrzeżenia kadrowej o nieprawnych działaniach i bezpodstawnych decyzjach i nakazuje wykonanie poleceń według jej wytycznych.

Pragniemy dodać (o czym wspomnieliśmy wcześniej), iż pani dyrektor często pomija całkowicie kierowników określonych działów administracji, podejmując decyzję dotyczące tych działów (w tym w decyzjach dotyczących podległych kierownikom pracowników).



Dla przykładu: Pani dyrektor przyznała premię [REDAKTOWANE], w którego dziale po kontroli stwierdzono uchybienia, bez wiedzy jego przełożonego, bez jego zgody. Pani dyrektor pozwala sobie na wprowadzenie na teren obiektów szkoły firm wykonujących prace remontowe, bez przekazania w tej kwestii jakiejkolwiek informacji kierownikowi gospodarczemu. Po sprawdzeniu, jedna z firm, która podejmuje się ingerencji w instalacje elektryczne, nie ma nawet stosownych uprawnień! Czynności w tym zakresie, w imieniu Pani dyrektor, podejmuje osoba nieposiadająca żadnej wiedzy ani kompetencji w sprawach technicznych.

W naszej ocenie, takie nieformalne wykluczanie nas z czynności, do których wykonywania zobowiązani jesteśmy na podstawie zawartych z nami umów, jest kolejną formą wywierania na nas bezprawnej presji. Ma również destrukcyjny wpływ na porządek pracy w placówce. Często również powoduje w nas subiektywne odczucie zaniżenia własnej wartości i frustrację.

W naszej ocenie, wiele działań pani dyrektor nie tylko nie przyniosło żadnych pozytywnych skutków, ale powodowało wprowadzanie chaosu organizacyjnego w szkole.

Jako kierownicy, po objęciu stanowiska przez panią dyrektor, zostaliśmy poinformowani o planowanych, natychmiastowych i szerokich, zmianach wszystkich regulaminów. Jednakże ta informacja (zdaje się), była również tylko kolejną niezrozumiałą próbą wywarcia na nas presji, albowiem na zmiany te czekamy już prawie rok, co powoduje wśród pracowników niepokój i obawy.

Wprowadzone zostały jednak inne, niezapowiedziane tym razem zmiany, takie jak wydawanie poleceń służbowych przez Panią dyrektor na piśmie i obowiązek prowadzenia dzienniczków (tylko administracja) z nakazem notowania w nich wszystkich czynności każdego dnia (z uwzględnieniem poświęconego na każdą czynność czasu) oraz obowiązkiem regularnego przedkładania tego dzienniczka dyrektorowi. Działanie takie, w naszym odczuciu, jest kolejną niezrozumiałą formą wywierania na nas presji i przejawem mobbingu. Stwierdzić również należy, iż jest też formą działania dyskryminacyjnego, gdyż dotyczy to tylko części pracowników. Uważamy, że wprowadzenie takiego obowiązku powinno zostać uzgodnione w Regulaminie Pracy obowiązującym w Zespole Szkół, a wcześniej skonsultowane ze związkami zawodowymi. Wprowadzenie obowiązku wykonywania powyższych czynności jest próbą omijania konieczności uzgadniania regulaminu pracy z organizacjami związkowymi, co stanowić może naruszenie prawa związków zawodowych wynikającego z art.104 Kodeksu Pracy art.8 Ustawy o Związkach Zawodowych. Wyżej wskazane kwestie w zarysie pokazują postawę pani dyrektor w kwestii zarządzania zasobem ludzkim. W naszej ocenie, powinna ona zostać poważnie poddana pod Państwa rozagę i powinna zostać oceniona nie tylko w kontekście naszej sytuacji, o której Państwa niniejszym informujemy, ale w szerszym kontekście działalności dyrektor szkoły, co dopiero może dać pełny obraz jakości działań w zakresie kierowania placówką przez dyrektor Markowicz – Narękievicz.

Dalej, pragniemy poinformować, że oprócz zmian w sposobie zarządzania i kierowania zasobami ludzkimi placówki (o których mowa wyżej), dyrektor wprowadziła w szkole szereg zmian w sferze organizacyjnej i gospodarczej, które przez nas oceniane są jako niekorzystne i które, w naszej ocenie, godzą w dobro placówki i w dużej mierze przekreślają jej wieloletni dorobek, a nawet stanowią zagrożenie dla jej przyszłej egzystencji.

Podkreślić należy, iż za każdym razem, kiedy Pani dyrektor podejmowała niekorzystne według nas działania, szanując jej autonomię i kompetencje wynikające z piastowanego stanowiska, jako kierownika placówki oraz naszego przełożonego, sygnalizowaliśmy nasze stanowisko dotyczące wprowadzanych zmian.

Wskazać w tym zakresie należy na sytuację Centrum Edukacji Integracji i Rehabilitacji „Podgrodzie” w Nowym Warpnie. Mimo wielu próśb, kierowanych



przez kierownika gospodarczego Centrum Integracji i Rehabilitacji „Podgrodzie” oraz kierownika obiektów sportowych, ma miejsce brak działań zmierzających do poprawy jego stanu technicznego oraz poprawy jego funkcjonowania. Stan ten stał się na tyle istotny oraz widoczny i odczuwalny dla korzystających z ośrodka, iż szkoła tańca (wspomniana już wcześniej) zapowiedziała rezygnację z przyjazdów w kolejnych latach do Podgrodzia cyt.: „po tym, w jaki sposób jej właściciele zostali potraktowani przez panią dyrektor”. Zaznaczyć należy, iż jest to klient, który jest partnerem „Podgrodzia” od 25 lat. Od lat organizuje w „Podgrodziu” obozy taneczne, nie tylko reklamując „Podgrodzie” swoją renomą, ale i zostawiając w kasie Zespołu Szkół ok. 400.000,00 zł (za dwumiesięczny pobyt co roku). W tym roku jednak oświadczył, że „przez nikogo nigdy wcześniej nie został w tak lekceważący sposób potraktowany”. Po wielu próbach skontaktowania się z panią dyrektor (jeszcze w 2013r. jesienią) został zapewniony, że pewne drobne remonty, pozwalające na efektywniejsze funkcjonowanie ośrodka, zostaną poczynione, poprawiona zostanie infrastruktura i stan techniczny. Obietnice te nie zostały dotrzymane, a właściciel szkoły tańca nie został o niczym uprzedzony. Zaznaczyć należy, że Pani dyrektor nie odbiera telefonów od właściciela szkoły, nie oddzwania i nie ma zamiaru porozmawiać o tym, co się stało. Dodać należy, że pani dyrektor nie była dotąd w Podgrodziu. W naszej ocenie konsekwencją tego działania będzie wycofanie się ze współpracy tejże szkoły tańca (co zostało już zapowiedziane). Spowoduje to wielkie straty w budżecie szkoły, a tym samym stanowiło będzie istotną stratę w interesach Powiatu. Obawiamy się, iż konsekwencją tego może być likwidacja Centrum Edukacji Integracji i Rehabilitacji „Podgrodzie”. Centrum, które jest istotnym i ważnym elementem historii i tożsamości Polic i ich mieszkańców. Jest też ważną częścią naszej placówki.

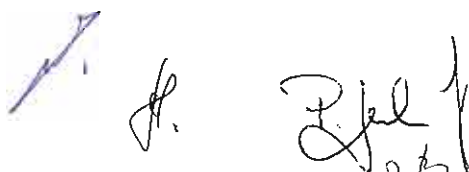
Zadziwiającą jest również bierność dyrektor szkoły w zakresie wykorzystania potencjału hali sportowej. Ze strony Pani dyrektor brak jest jakichkolwiek działań zmierzających choćby do zwiększenia osiąganych dochodów z hali, co na pewno stanowiłoby istotne wsparcie dla „Białej” w realizacji jej statutowych działań – nie mówiąc już o wykorzystaniu jej, jako narzędzia integracji społeczności szkolnej czy lokalnej. Brak jest również, w kwestii obsługi hali, choćby decyzji organizacyjnych odnośnie wyznaczenia osób odpowiedzialnych za obiekt (numer kontaktowy na stronie internetowej, w zakładce, należy do pań sprzątających) Według naszej wiedzy, nie istnieją nawet założenia i koncepcja funkcjonowania hali. O ewentualnych „rezerwacjach hali”, również nie jesteśmy w sposób należyty informowani. Przykład: organizacja Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy - na pytanie kierownika gospodarczego, co jest planowane, pani dyrektor odsyła do strony internetowej szkoły.

Wskazania wymaga również szereg pozornie drobniejszych, ale istotnych zmian kadrowych w placówce, które, w naszej ocenie, odbijają się negatywnie na jej funkcjonowaniu.

Nastąpiła całkowita likwidacja portierni w internacie, gdzie znajduje się cały system monitoringu szkoły, pływalni, internatu. Nie jest on zatem wykorzystywany. W internacie, w którym mieszka ponad 100 uczniów, po południu i w nocy jest tylko jeden wychowawca. Zmiana ta spowodowała znaczne obniżenie bezpieczeństwa uczniów i mienia szkoły.

Dokonano redukcji zatrudnienia osób sprzątających w szkole. W związku z tym, zwiększono natomiast zakres obowiązków portierkom, bez zwiększenia wynagrodzenia. Zmiana ta powoduje, że nie ma możliwości solidnego, należytego wysprzątania obiektów, jak miało to miejsce przed wprowadzeniem tych zmian.

Odebranie konserwatorom dodatków za sprzątanie terenu szkoły, który jest bardzo duży i wymaga stałej pielęgnacji. Zmiana ta powoduje zaniedbanie terenu szkoły, co szybko przyniesie nieodwracalne skutki w otoczeniu szkoły.



Ograniczenie zatrudnienia kucharzy. Zmiana ta skutkuje wielkim stresem osób pracujących w kuchni, ponieważ nie ma możliwości wykonania zadań związanych z wyżywieniem uczniów w odpowiednim czasie i na odpowiednim poziomie. Jest to kolejna zmiana, skutkująca pogorszeniem sytuacji w danej sferze.

Jak zaznaczyliśmy, powyższe zmiany były wprowadzane bez uprzedniej analizy proponowanych zmian i ich skutków z naszym udziałem. Więcej – o zmianach tych dowiadaliśmy się już po fakcie. Wskazać więc należy, iż, mimo naszych najlepszych chęci, takie właśnie działanie pani dyrektor stawia nas ciągle w nowych, trudnych sytuacjach, a w kwestii wprowadzanych zmian, nie mamy możliwości należytego się przygotowania do ich wdrożenia. Analiza ich wpływu na działanie kierowanych przez nas działów, natomiast, musi być siłą rzeczy dokonywane po ich wprowadzeniu. W naszej ocenie, uniemożliwia to nam należyte dbanie o interesy placówki, w której jesteśmy zatrudnieni. Twierdzimy, iż w przypadku działań Pani dyrektor nie można mówić o żadnej metodologii działań – działań, których nie sposób uznać za rozsądne. Nam kojarzą się one raczej z eksperymentami na żywym, funkcjonującym organizmie, który wskutek tych eksperymentów staje się coraz słabszy i wkrótce może umrzeć – na co my nie chcemy się zgodzić.

Pani dyrektor objęła placówkę, w której wszystko bardzo dobrze funkcjonowało. Pracownicy byli traktowani z szacunkiem, co skutecznie motywowało ich do coraz lepszej pracy.

Niestety, dziś szkoła przeżywa głęboki kryzys, o czym świadczą opinie rodziców i uczniów, liczne skargi na działalność jej dyrektora – również pracowników placówki. Chcielibyśmy dodać, iż w pełni zgadzamy się ze skargą głównej księgowej w Zespole Szkół, która w dużej mierze pokrywa się z naszą skargą.

Utrzymywanie się tego stanu spowoduje nieuchronną katastrofę, na co staramy się nie pozwolić (choćby wnosząc niniejszą skargę). A straty, jakie przyniesie ta katastrofa, będą w naszym przekonaniu głębokimi stratami dla całej wspólnoty samorządowej, na straży dobra, której Państwo – jako Radni, stoicie.

W związku z czym, zwracamy się do Państwa z niniejszą skargą.

[Redacted signature]

[Redacted text]

[Redacted text]

[Redacted text]

[Handwritten signature]

[Handwritten mark]

Uzasadnienie.

Projekt uchwały przedkłada Przewodniczący Rady Powiatu w Policach w trybie § 28 ust. 1 pkt 2 Statutu Powiatu Polickiego.

W dniu 20 sierpnia 2014 r. do kancelarii głównej Starostwa Powiatowego w Policach wpłynęła skarga grupy pracowników Zespołu Szkół im. Ignacego Łukasiewicza w Policach z dnia 20 sierpnia 2014 r., dotycząca działalności Dyrektora Zespołu Szkół im. Ignacego Łukasiewicza w Policach, adresowana do Rady Powiatu w Policach.

Zgodnie z art. 229 pkt 4 Kodeksu postępowania administracyjnego, jeżeli przepisy szczególne nie określają innych organów właściwych do rozpatrywania skarg, jest organem właściwym do rozpatrzenia skargi dotyczącej zadań lub działalności m.in. kierowników powiatowych jednostek organizacyjnych, z wyjątkiem spraw określonych w pkt 2 – rada powiatu.

Natomiast przepisy art. 12 pkt 11 oraz art. 16 ust. 1 i 4 ustawy z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie powiatowym (Dz. U. z 2013 r. poz. 595 z późn. zm.) stanowią m.in. odpowiednio, że:

- 1) do wyłącznej właściwości rady powiatu należy podejmowanie uchwał w innych sprawach zastrzeżonych ustawami do kompetencji rady powiatu;
- 2) rada powiatu kontroluje działalność zarządu oraz powiatowych jednostek organizacyjnych i w tym celu powołuje komisję rewizyjną;
- 3) komisja rewizyjna wykonuje inne zadania zlecone przez radę powiatu w zakresie kontroli.

Ponadto, w myśl § 39 ust. 3 i § 44 ust. 5 pkt 3 Statutu Powiatu Polickiego, Komisja Rewizyjna:

- 1) działa na podstawie rocznego planu pracy, zatwierdzonego przez Radę, z zastrzeżeniem ust. 6, zgodnie z którym, za zgodą Rady, Komisja Rewizyjna może przeprowadzić kontrolę w zakresie i terminie nie przewidzianym w rocznym planie pracy;
- 2) przedstawia Radzie sprawozdania z kontroli zleconych przez Radę.

Zlecenie Komisji Rewizyjnej przeprowadzenia kontroli w sprawie skargi grupy pracowników Zespołu Szkół im. Ignacego Łukasiewicza w Policach z dnia 20 sierpnia 2014 r., dotyczącej działalności Dyrektora Zespołu Szkół im. Ignacego Łukasiewicza w Policach, ma na celu zbadanie jej zasadności oraz przedstawienie Radzie Powiatu w Policach – jako organowi kontrolującemu działalność zarządu oraz powiatowych jednostek organizacyjnych – wyników kontroli w tym zakresie.

W związku z powyższym zachodzi potrzeba podjęcia przez Radę Powiatu w Policach uchwały w tej sprawie.

Podjęcie przez Radę Powiatu w Policach przedmiotowej uchwały nie rodzi skutków finansowych dla budżetu Powiatu Polickiego.